

Naiwny kolejarz nabrany na order i trumny

PRZEMYŚL, 17.6. Przed Sądem Okręgowym zakończył się tu proces przeciwko niezwykłemu aferystom: Janowi Wojnarowiczowi i Zenonowi Bylinie.

Wojnarowicz, przypominający typy lombrosowskie, dopuścił się fałszu, podając się za inżyniera, sfalszował pismo 22 p. a. l. i po brał od budowniczego Szajny 800 zł. za rzekome roboty w tym pulku.

Przestępstwo wydało się w sposób niezwykły. Wspólnik Wojnarowicza fałszując pieczęć pulkową, popełnił błąd w tekście pieczęci, pisząc: „22 pułk artylerji lekkiej” zamiast „lekkiej”. Oczywiście nie było wątpliwości, że pismo pulku było sfalszowane.

Przestępcy wciągnęli do swoich afer bogatego emeryta kolejowego, Galokaja, któremu Wojnarowicz przedstawił się jako pułkownik armji abisyńskiej, przebywający w Polsce w celu dokonania wielkich zamówień broni i ekwipunku dla wojsk negusa. Jedno-

cześnie zaś, jako kawaler nieistniejącego orderu „Słońca Abisynji”, udekorował Wojnarowicz Galokaja niższym stopniem tego orderu, a w ten sposób wkładający się w jego zaufanie i łaski, wyłudził od niego wiele kosztowności, oraz gotówkę 1500 zł.

Innym razem znów Wojnarowicz zaprowadził Galokaja do sieni magistratu i tam przedstawił mu Bylinę, jako prezydenta miasta, przyczem korzystając ze znajomości z „prezydentem”. Wojnarowicz namówił Galokaja do zakupienia grobowca na cmentarzu oraz dwu trumien cedrowych. Gdy jednak po pewnym czasie Galokaj nie otrzymał ani trumien, ani orderów, udał się do prokuratora i oskarżył swoich przyjaciół. Przed sądem przestępcy tłumaczyli się, że z Galokajem jedynie żartowali, pieniądze zaś i kosztowności otrzymywali w prezencie.

Sąd nie dał temu wiary i skazał Wojnarowicza na dwa i pół roku aresztu, a Bylinę na pół roku.

Pierwsze obozy nadmorskie już czynne

GDYNIA, 17.6. W Cetniewie pod Wielką Wsią - Hallerowo kończąca jest budowa obozów dla młodzieży. Na wzgórzu, za miastem, po obu stronach bulwaru wyrosło wielkie miasto płócien nych namiotów, które może pomieścić parę tysięcy młodzieży.

Obeenie na wybrzeżu czynny już jest obóz korpusu kadetów.

Pod Jastarnią i na Helu przygotowują się do uruchomienia wielkie obozy Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz licznych organizacji sportowych i żeglarskich. W Jastarni czynny będzie obóz żeglarski i olimpijski.

Dębki — nowe kąpielisko nad Bałtykiem

GDYNIA, 17.6. Nad granicą niemiecką, nad pełnym Bałtykiem powstaje nowe kąpielisko nadmorskie w osadzie rybackiej Dębki, w odległości 500 m. od granicy polsko - niemieckiej i t. zw. „ramienia wersalskiego”. Wioska rozwija się, przeistacza. Ostatnio zbudowana została piękna kapliczka w stylu kaszubskim, powstają także małe domki letniskowe. Dojazd do Dębek jest łatwy, prowadzi linia Puck — Krokowo. Od Krokowa 6 km. do nowego kąpieliska. Nowe kąpielisko położone w przeszłościem miejscu, rokuje nadzieje doskonałego rozwoju.

Utopiła się w rowie o głębokości... 12 cm.

CZARNKÓW, 17.6. Wyjątkowy wypadek, który spowodował śmierć, zdarzył się w Stajkowie w pow. Czarnkowskim. Niej. Anna Toczyńska ścinała sierpem trawę na skarpie rowu. W pewnej chwili

dostała napadu kurczowego, upadła do rowu z wodą, głębokości 12 cm. i w tej pozycji leżała około półtorej godziny. Naskutek braku powietrza kobieta udusiła się.

Całą noc moczył narzeczoną w wodzie Dunajca

NOWY SĄCZ, 17.6. Zdarzyła się tu niezwykła awantura między narzeczonymi, Stanisławem Kumorkiewiczem i Apolonją Facłą. W czasie sprzeczki na mieście, narzeczony zachował się w sposób niedziesiętny, opluwając i pociągając swoją wybrankę. Gdy Facłówna rozplakała się, co

wywołało zbiegowisko, Kumorkiewicz przeprosił ją, a następnie nakłonił na spacer nad Dunajec. W czasie spaceru nad brzegiem rzeki, Kumorkiewicz niespodzianie wepchnął narzeczoną do wody dość głębokiej i nie pozwolił jej wydobyć się na brzeg. Facłówna znalazła się w niezwyklej sytuacji: wprawdzie nie tonęła, gdyż woda w tym miejscu nie była zbyt głęboka, a nurt słaby, ale mimo i zimna i nocy musiała pozostać, aż do rana w wodzie. Kumorkiewicz czuł i nie dopuszczał do wyjścia z wody Facłówny. Dopiero nad ranem opuścił brzeg, a wymknięta Facłówna, przemierzając i przerażona zgłosiła się na posterunek policji, donosząc o wypadku.

Sąd rozpatrując czyn narzeczonego, skazał go na 6 miesięcy więzienia, kwalifikując postępowanie jako narażenie życia ludzkiego na niebezpieczeństwo.

Nieprawdziwe alarmy żydowskie

STOCZEK, 17.6. Miejscowi żydzi podnieśli alarm zwracając się do władz bezpieczeństwa z żądaniem roztoczenia nad nimi ochrony spowodu grożących im rozruchów, które jakoby mieli przygotowywać chrześcijanie.

Władze przeprowadziły dochodzenie i okazało się, że alarm był przesadny, a wywołało go stanowisko oddziału miejscowego Związku Rzemieślników Chrześcijan, którzy uchwalili zwiększyć działalność w kierunku spolszczenia handlu i rzemiosła polskiego. Szeroko kolportowane pogłoski o przygotowywanych niepokojach, okazały się nieprawdziwe. A żydzi już myśleli o pogromie...

Czy morderca staruszek?

ZBASZYN, 17.6. Ujęto tutaj Albina Żurka, podejrzanego o dokonanie zabójstwa i ograbienie 87-letniej Katarzyny Komorowskiej. Mord został popełniony w małym domku przy cmentarzu katolickim nad Obrą. Po ujęciu Żurka przeprowadzono na miejscu zbrodni wizję lokalną, na którą przywieziono skutego w kajdany przestępcę. Wizja trwała około 2 godzin.

Podejrzany o morderstwo Żurek jest synem robotnika kolejowego spod Zbaszyna, uchodzącego za dość zamożnego.

Zajścia z żydami na prowincji

Z prowincji nadchodzą wiadomości o licznych zajściach z żydami. W Drohobyczu zdemolowany został szynk Izidora Heimana. W Dublanach pobito tępem narzędziem fryzjera Webera, który zmarł po przewiezieniu do szpitala. W Wawrze pobito Mordkę Wilkowskiego i Mendla Judenkennera. W ogrodzie pod Kaluszyńnem, dzierzawionym przez ży-

da, został postrzelony dzierzawca Siwak.

Również w Otwocku z okazji „Dnia wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego”, na który przybyło parę kompanij strzelców, doszło do starć z żydami. Przewrócono parę żydowskich straganów na rynku, paru żydów wyrzucono ze stadjonu przez parkan, kilku pobito.

Śmierć w płomieniach podczas ratowania dobytku

KATOWICE, 17.6. Z niewiadomych przyczyn. W zabudowaniach Michała Gila, we wsi Jaworznik, gminy Włodowice, wybuchł pożar. W czasie ratowania dobytku zginął w płomieniach 30-letnia Michałina Gil.

Gdy część sprzętów była już wyniesiona z domu, Gilowa mimo płomieni i dymu, wbiegła do domu, ratując resztę dobytku. W

pewnej chwili, kiedy Gilowa znajdowała się w chacie, zawałał się płonąca dach, a ciężkie krokwie przyniosły nieszezęśliwą. Ratujący słyszeli krzyk palącej się kobiety, jednak nie mogli jej pomóc.

Pożar spalił dom i zabudowania gospodarskie, w płomieniach zginęła również część dobytku i inwentarza.

Dwa morderstwa upozorowane samobójstwem

POZNAN, 16.6. PAT. Pod zarzutem zamordowania krawca Pawła Krzywiaka w Ponieci i upozorowania samobójstwa, policja ostrowska aresztowała jego żonę i jej przyjaciela, niejakiego Józefa Kwele. Sekcja zwłok stwierdziła, że Krzywiak przed powieszeniem został pozbawiony przytomności.

Podobna zbrodnia wydarzyła

się w ub. sobotę w Krotoszynie, gdzie służąca miejscowego burmistrza Elżbieta Jasińska została zabita uderzeniem tępego narzędzia i powieszona, celem upozorowania samobójstwa. Jako sprawcę osadzono w więzieniu śledczym 45-letnią kucharkę Józefę Grzybowską, która przyznała się do winy.

Próba samobójstwa zakończona potłuczeniem

LWÓW, 17.6. Uczennica jednego z gimnazjów prywatnych żeńskich, 16-letnia J. S., córka urzędnika państwowego, wyskoczyła z okna 3 piętra z korytarza gimnazjum, usiłując popełnić samobójstwo. Wypadek na szczęście skończył się nietragicznie. Dziewczyna uległa jedynie złamaniu ręki i ogólnej kontuzji.

Wypadek nie wywołał groźnych następstw, ponieważ panienka u-

padła nie na kamienie pod oknami, a na oddalony o kilkadziesiąt centymetrów trawnik.

Rozpoczęto dochodzenie, mające na celu stwierdzenie, co było powodem desperackiego kroku dziewczynki, która jako średnia uczennica, nie miała powodu obawiać się złych słów, a więc musiała popełnić ten czyn z innej przyczyny.

10-ty dzień rozprawy przeciwko uczestnikom spisku na Śląsku

KATOWICE, 16. 6. W 10-ym dniu rozprawy przeciwko członkom nielegalnej partii niemieckiej N. S. D. A. B. trybunał w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków. Jako pierwszy zeznawał świadek Adamus, grafolog z Chorzowa, który będąc członkiem partii socjalistycznej, został wydany z granic Rzeszy, jako uciążliwy obywatel. W styczniu b. r. świadek zetknął się z działaczami N. S. D. A. B., którzy chcieli go wciągnąć do roboty partyjnej. Od nich dowiedział się on o zadaniach poszczególnych grup i o przygotowaniach na wypadek wybuchu ruchawki na Śląsku polskim, której termin miał być również ściśle określony. Świadek w związku z likwidacją spisku był aresztowany, przebywał we wspólnej celi z Bednarskim, który mu udzielił

dalszych informacji o wewnętrznej organizacji partii.

Następnie trybunał przesłuchiwał św. Alojzego Potoka, który obciążał oskarżonych. Świadek ten zeznał, że wstąpił do Volksbundu i do Jungdeutsche Partei, ponieważ zarzucono mu na kopalni Giesche, gdzie był zatrudniony, że jest Niemcem, wobec tego chciał dowiedzieć władzom polskim, że jest Polakiem i w tym celu utrzymywał kontakt z N. S. D. A. B., aby dostarczać władzom szczegółów dotyczących działalności tej organizacji.

Odczytano następnie zeznania niezującego Maniury oraz tych oskarżonych, którzy odpowiadali z wolnej stopy, a następnie zbiegli do Niemiec, poczem przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe.

Pożyczka Narodowa legitymacją przy dostawach państwowych

P. wicepremier Kwiatkowski, wydał okólnik w sprawie zastosowanego w okresie subskrypcji Pożyczki Narodowej zakazu udziela dostaw państwowych i samorządowych, przedsiębiorstw, które nie mogą się wykazać posiadaniem dyplomów, na subskrypcję tej pożyczki. Przy dostawach zakaz ten jest dotąd stosowany.

Samochód zmiażdżony między tramwajami

Wczoraj wieczorem samochód wojskowy „Polski Fiat”, prowadzony przez Jana Rondę, starszego szeregowca 4-go baonu pancernego, zderzył się z tramwajem linii „O” i „12”.

Szofer skreślił z ul. Marszałkowskiej w Aleję Jerozolimską i usiłował wyminać jadący przed nim tramwaj linii „12”, nie zauważył jednak, że z przeciwnej strony zbliża się

tramwaj „O”. Gdy samochód znalazł się na środku ulicy, dostał się pomiędzy oba tramwaje, które go gwałtownie zmiażdżyły. Ronda cudem uniknął śmierci, gdyż siła uderzenia została wyzuty z samochodu i upadł na jezdnię, doznając jedynie szeregu lekkich obrażeń. Pogotowie po opatrunku przewiozło szofera do szpitala. Przerwa w ruchu trwała przeszło godzinę.

Ojciec-dzieciobójca skazany na 15 lat więzienia

POZNAN, 16.6. PAT. Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Krotoszynie skazał na 15 lat więzienia 30-letniego Stanisława Galewskiego, który w dn. 9 maja r. b. utopił w stawie swoje 2 córki, 4-letnią Łucję i 7-let-

nią Kazimierę. Dzieciobójca, który początkowo wypierał się winy, zalał się w toku przewodu sądowego i przyznał się do popełnienia zbrodni, tłumacząc się nędzą i bezdomnością.

W ataku szału Poranił kobietę toporem

ZYWIEC, 17.6. Franciszek Noga z Radziechów, cieśla z zawodu, dokonał w ataku szału ciężkiej zbrodni. Pracował on u Szymona Waserberga, restauratora. Wydalony z pracy, przyszedł Noga do restauracji po narzędzia pracy. W pewnym momencie zażądał, by pniak, stojący w kącie kuchni restauracyjnej, został schowany do pokoju typialnego Waserbergów. Gdy gospodyni, oczywiście prze-

ciwstawiła się temu, Noga dostał ataku szału, porwał topór, zadając Waserbergerowej ciężkie ciiosy w głowę.

W stanie beznadziejnym, ofiarę obłąkańca przewieziono do szpitala w Bielsku.

Aresztowany Noga, tłumaczył się, że czynu swojego musiał dokonać, ponieważ kobieta nie chciała wnieść pnia do sypialni.

ABC sportowe

PORAŻKA AUSTRIJI
Mecz tenisowy Jugostawia — Austria o puchar Davisa w Wiedniu zakończył się zwycięstwem Jugosławji 4:1.

PILKARZE JADĄ NA OLIMPIADĘ
Zarząd Polskiego Zw. Piłki Nożnej postanowił wysłać na turniej olimpijski w Berlinie naszą reprezentację piłkarską. W tym celu zdecydowano zorganizować obóz przedolim-

pijski w Warszawie w dniach od 6 do 20 lipca. W czasie obozu rozegrano 4 spotkania sparingowe z drużynami zagranicznymi.

OTWARCIE PŁYWAŁNI
W poniedziałek oddana została do użytku publicznego pływalnia na Stadionie Wojska Polskiego przy ul. Łazienkowskiej. Opłata za wejście na pływalnię wraz z szatnią została w r. b. obniżona i wynosi: bilet normalny — 1 zł., ulgowy — 75 gr.

Polacy na olimpiadzie Zgłoszenie zawodników

Wczoraj zakończył swe obrady Polski Komitet Olimpijski, w czasie których postanowiono zgłosić zawodników polskich do następujących konkurencji olimpijskich (ze zwykłym zastrzeżeniem, że zgłoszenie nie jest równoznaczne z wysłaniem zawodników):

Lekkoatletyka: 200 mtr. — Siwak, 400 m — Biniakowski, 800 i 1500 m — Kucharski, 5000 i 10000 m — Noji, maraton — Gancarz, Marynowski i Fialka. 50 km. marsz — Bierogowoj. Wzwyż — i dziesięciobój — Pławczyk. Tyczka — Sznajder i Moronczyk, trójskok — Luckhaus. Oszczep — Lokajski i Turczyk.

Panie: 100 mtr. — Walasiewiczówna, dysk — Wajsołowa, oszczep — Kwaśniewska.

W turnieju zapasniczym wysłani będą zapasnicy: do wagi piórkowej, lekkiej i półśredniej. Siermięka — turniej drużynowy i indywidualny w szabl i szpadzie. W strzelaniu — pistolet do sylwe-

tek, pistolet tarczowy i karabin.

Gimnastyka — drużyna pan i w charakterze widzów na koszi P. K. Ol. — Kosman i Dolowy.

Hipika — jeźdźcy do wszechstronnego konkursu konia wierzchowego i konkursu w skokach.

Kolarstwo — 4-jej szosowcy oraz tandem, o ile osiągnie czas 11 sek. na ostatnich 200 mtr.

Pływanie — 4×200 mtr. st. dow. o ile sztafeta osiągnie czas 9:35 sek.

Wioslarstwo — jednynka, dwójka podwójna, dwójka bez sternika i dwójka ze sternem oraz czwórka ze sternikiem. Kajaki — dwójki sztywnie i składak podwójny, po wykazaniu się forma na regatach we Wrocławiu. Na koszt własny — jedna jolka olimpijska i ewent. szóstka zeglarska.

Piłka nożna — 50 proc. kosztów ekspedycji pokryje P. K. Ol. Przygotowania na koszt własny P. Z. P. N. i Poza tym zgłoszeni zostali koszykarze i bokserzy.

Zapisy koni na dziś

Gon. 1. 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2400 mtr.: Magnat bar. Maltzan, Leander Badowskiego, Papryka Wąsowskiego, Szaman plkr. Bukowskiego.

Gon. 2. 1400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans 1600 metrów. Terror Bukowskiego, Aurora III Badowskiego, Helenka Wodzińskiego, Kaliban Wiertka, Indolence Mroczkovej, Labor Mroczkovej, Garda Balwińskiego, Garuffa Tuńskiego, Mennet Budnego.

Gon. 3. 2000 zł. dla 3 l. st. og. i kl. Dyst. 2400 mtr.: Murat II st. Podhalanka, Normandja hr. Zamoyńskiego, Grand Seigneur plkr. Budnego, Sarmata Wodzińskiego.

Gon. 4. 1400 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 1600 mtr.: San Stokowski, Almanzor III Lothe, Groza Cyganka Studzińskiego, Sława Maszalerza, Hajda bar. Kronenberga, Tamiza Marywskiej, Miss Royal Budnego, Mozella st. Kras-

ne Artezja Hryniewickiego.

Gon. 5. 3.000 zł. dla 4 l. i st. og. i 4 l. kl. Dyst. 2100 mtr.: Bo-brujak Andrycza, Icc Bersona, Iwar Broszk, i Jarnusz. Lownik Cierpiekiego, Loridan st. Lubicz.

Gon. 6. 1.800 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 1600 mtr.: Knight Andersa, Farys II Węzka, Orangade st. Lochów, Kibar Makowskiego, Ruli Zielińskiego, Harpa Szwarzstajna, Optima st. Lubicz, Homer Mozyskiego.

Gon. 7. 1.800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: Prus Ruszkowski, Jarosław Dydyńskiego, Łysa Góra bar. Maltzan, Florencja II ks. Nauruza, Sarmata Wodzińskiego, Ney hr. Zamoyńskiego, Hidalgo Fr. Rutkowskiego, Korea II Bukowskiego, Dam Tuńskiego.

Gon. 8. 2.200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: Orawa II Enderów, Satrapa Wodzińskiego, Dapifer Wąsowskiego, Massacre hr. Zamoyńskiego.

Wyniki gonitw z dnia 16 b. m.

GON. I., dyst. 2800 mtr., nagr. „Sprzedazna” 1500 zł. 1) Nankin chl. Rudziński, 2) Gravelotte (22). Wyr. w 3:22 s. o 7 dug. Tot. 5,5.

GON. II., dyst. 2200 mtr., nagr. 1800 zł. 1) Lirnik II z. Guljas, 2) Giergetta (8), 3) Antonio (29,5) i Giovanni (29,5). Wyr. w 2:26½ s. w w. o ¾ dug. Tot. 27, fr. 8—6,5.

GON. III., dyst. 2200 mtr., nagr. 2400 zł. 1) Tamano z Varga, 2) Niezłomny (8,5), 3) Saturn (19). Wyr. w 2:28 s. w w. o ¾ szyć. Tot. 15,5.

GON. IV., dyst. 1300 mtr., nagr. „Sprzedazna” 2000 zł. 1) La Strega i Gruda, 2) Muriel (16), 3) Buzi (13). Wyr. Hebe II. Wyr. w 1:24½ s. i. o ¾ dug. Tot. 10,5.

GON. V., dyst. 1600 mtr., nagr. „Sprzedazna” 2000 zł. 1) Nutá z. Gill, 2) Kaliban (19,5), 3) Impas II (35,5) 4) Karlagina (88), 5) Mohacz (149). Wyr. Terror. Wyr. w 1:43½ s. i. o ½ dug. Tot. 7,5, fr. 5,5—6,5.

GON. VI., dyst. 1300 mtr., nagr. 3000 zł. 1) Elba z. Guljas, 2) Czersk (15),

3) Kmiotek (67,5), 4) Kryniczanka (76,5), 5) Pamir (45,5). Wyr. Radesmes II, Irresistible, Oranja, Lawina i Kibar. Wyr. w 1:20½ s. i. o ¾ dug. Tot. 8,5, fr. 6—6.

GON. VII., dyst. 1000 mtr., nagr. 2400 zł. 1) Tototte i Puls, 2) Jumar (8,5), 3) Donetta (28), 4) Styl (45). Wyr. Cezarewicz, Moutarde, Inka i Oktawa. Wyr. w 1:42 s. i. o 1 dug. Tot. 18, fr. 6,5—5,5.

GON. VIII., dyst. 2100 mtr., nagr. 1600 zł. 1) Haut Brien z. Guljas, 2) Remors (13,5), 3) King's Baghera (40), 4) Charlatan (86), 5) Valdivia (61,5), 6) Morwa (67,5), 7) Hulanka II (65,5), 8) Giusza (314), 9) Hardy (173,5). Wyr. Papryka. Wyr. w 2:20 s. d. p. o szyć. Tot. 15,5, fr. 6, 6,5—8.

GON. IX., dyst. 1600 mtr., nagr. 1600 zł. 1) Belville z. Gill, 2) Kacper (24), 3) Laszka II (51,5), 4) Incident (13), Wyr. Manfred II, Tosca, Heana, Tajada, Kwestarka B. W. Heana. Wyr. w 1:43½ s. pewnie o 2½ dug. Tot. 10,5, fr. 5,5—8.